

10 gr.

ALC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 25 A

Warszawa, poniedziałek 24 stycznia 1938 r.

Rok XIII

# 225 zabitych, 400 rannych

## Bombardowanie Salamanki i Walencji

### Kłeska czerwonych pod Teruelem

**SALAMANKA, 23.1.** Bombardowanie Salamanki w sobotę między godz. 11.30 a 11.37 przez 5 eskadr rządowych spowodowało więcej ofiar, aniżeli pierwotnie przypuszczano. Według świadków bombardowania, którzy przybyli w dniu dzisiejszym do Gibraltaru. Liczba zabitych wynosi 225 osób, a rannych ponad 400. Na miasto padło 20 bomb, a 15 poza jego granicami. Dwie bomby spadły w pobliżu Grand Hotelu, siedziby niemal wszystkich misji zagranicznych, akredytowanych przy rządzie gen. Franco.

**BARCELONA, 23.1.** Według komunikatu ministerstwa obrony narodowej, skutkiem wczorajszego bombardowania Walencji przez 9 samolotów powstańczych, 13 osób zostało zabitych, a około 100 odniosło rany.

### ZWYCIĘSTWO POD TERUELEM

**SEWILLA, 23.1.** Gen. Queipo del Llano oświadczył, iż posuwając się do wojny powstańczej na froncie Teruelu trwało w ciągu dnia wczorajszego nadal na odciśnięcie północnym i południowym. Opór nieprzyjaciela został wszędzie złamany. Oddziały rządowe były ściągane i zmuszone do

pozostawienia kilkuset zabitych i jeńców.

### PRYZNAJĄ SIĘ DO PORAZKI

**BARCELONA, 23.1.** Komunikat urzędowy ministerstwa obrony narodowej głosi: Walka na frontach Teruelu trwa z dalszym ciągiem. W późnych godzinach popołudniowych nieprzyjacielowi udało się zmienić nieco nasze linie na południe od Muleton. Straciliśmy dwa samoloty nieprzyjacielskie, a straciliśmy jeden.

### JAK ZBOMBARDOWANO „THORPENES”

**BARCELONA, 23.1.** Korespondent Havasa przeprowadził wywiad z kapitanem statku brytyjskiego „Thorpenes” bombardowanego w dn. 20 bm. w porcie Targony przez trzy bombowce i jeden samolot myśliwski. Jak wiadomo, bombardowanie spowodowało śmierć 4-ech osób. Ponadto 7 osób zostało rannych, a 3-ech marynarzy zginęło bez wieści. Zdaniem kapitana, parowiec był celem ostrzeliwania, ponieważ w porcie nie było wówczas żadnego okrętu, a miejsce, gdzie „Thorpenes” stał na kotwicy, jest bardzo oddalone od portu i od obiektów wojskowych. Po obu stronach statku, wymalowane były barwy brytyjskie, a flaga była bardzo widoczna. Bomba wagi 500 kg. spadła w odległości 10 mtr. od statku, czyniąc w nim otwór sze-

rokości 15 m., a długości 8 m. oraz uszkadzając rury kotła. Samoloty miały odznaki hiszpańskich wojsk narodowych.

### Konfrontacja w szpitalu Koszacki badany przez policję

Ofiara głośnego zamachu rewolwerowego, dokonanego na ul. Chmielnej w październiku roku ubiegłego, robotnik Adam Koszacki, w dalszym ciągu przebywa na kuracji w szpitalu Dzieci Jezus.

Rana po amputacji palca przestrelonej nogi jeszcze się nie zagoiła, co uniemożliwia dalszą

z kolei operację zaszycia poszarpanej kuli tętnicy.

Koszacki oskarżony jest o udział w napadzie na red. W. Wasilutyskiego. W związku, z tym przesłuchiwany był podczas pobytu w szpitalu przez wywiadowcę policji, przy czym odbyła się konfrontacja z red. W. Wasilutyskim, który w tym celu przybył do szpitala.

rokości 15 m., a długości 8 m. oraz uszkadzając rury kotła. Samoloty miały odznaki hiszpańskich wojsk narodowych.

## Rozbrojenie żydów w Rumunii

### Odebranie pozwoleń na broń

### Wysiedlenie obcych kupców i przemysłowców

**CZERNIOWCE, 23.1.** Prasa donosi, że rząd rumuński postanowił, iż kupcy i przemysłowcy, obywateli obcy, których przedsiębiorstwa zostały zarejestrowane po 1 stycznia 1930 r., zostaną wydeleni z granic kraju. Wyjątki zostaną poczynione tylko dla takich przedsiębiorstw, których działalność przynosi pożytek krajowi.

**CZERNIOWCE, 23.1.** Prasa pi-

kuje, że rumuńskie ministerstwo wyznało zarządzenie wydalenie wszystkich, przebywających w Rumunii rabinów obywateli nie-rumuńskich oraz że wyszło zarządzenie, nakazujące odebranie żydom posiadanych zezwoleń na broń palną. W przyszłości zezwolenia takie nie będą żydom wydawane.

W pewnej instytucji został usunięty za to, że zniósł do piwnicy z węgłem portret byłego cesarza Wilhelma II-go, zdobiący ścianę gabinetu dyrektorskiego.

### Wilhelm II w piwnicy

**BERLIN, 23.1.** W Duisburgu wydarzył się niedawno charakterystyczny wypadek. Pracownik

W związku z tym wypadkiem, „National Ztg.” oburza się na ludzi, którzy teraz jeszcze ozdabiają swe biura portretem eks-cesarza, którego zasługi historyczne są mocno kwestionowane i który nie cieszy się poważaniem obecnego pokolenia „z wyjątkiem garstki nieuleczalnych”.

### Seria wyroków śmierci w obwodzie Donieckim

**MOSKWA, 23.1.** Prasa sowiecka dopiero teraz ujawnia, że w obwodzie donieckim dn. 23 listopada ub. roku skazano na śmierć 6 oskarżonych o należenie do „kontrewolucyjnej trockistowsko - bucharinowskiej organizacji dywersyjno - nacjonalistycznej, uprawiającej szkodnictwo w rolnictwie”. Jednemu ze skazanych karę śmierci zamieniono na 15 lat więzienia, w stosunku do pozostałych wyrok wykonano.

W Woroneżu rozstrzelano 6 osób oskarżonych o „szkodnictwo w rolnictwie”. W Ipatowie (Kaukaz północny)

sąd skazał na śmierć 6 funkcjonariuszy domeny państwowej z dyrektorem na czele, oskarżonych o należenie do „kontrewolucyjnej organizacji prawicowo - trockistowskiej” i o „szkodnictwo w rolnictwie”.

### Charakterystyczna książka b. premiera Węgier

**RZYM, 23.1.** Były węgierski premier Bethlen wydał w języku

włoskim książkę p. t. „Węgry i Europa”. Bethlen w książce tej wysunął szereg śmiałych pomysłów, m. in. rewizję traktatu w Trianon. Proponuje on Rumunii stworzenie z Siedmiogrodu niepodległego państwa, sui generis węgiersko-rumuńskiej Szwajcarii. Zdaniem Bethlena, trzy państwa predestynowane są do odegrania decydującej roli w przyszłej Europie. Państwa te: Węgry, Rumunia i Polska.

Całe terytorium na północ od Karpat, do Bałtyku i zatoki Fińskiej powinno znajdować się — zdaniem Bethlena — pod zwierzchnictwem Polski.

Tereny, leżące na południu od Karpat — pisze Bethlen — powinny przapaść w udziale Węgrom, a południe Europy (półwysp Bałkański) powinno znaleźć się pod rządami rumuńskimi.

Jak widzimy, przesunięcia bardzo śmiałe i zmieniające kartę Europy w sposób, przeczący zasadzie państw narodowych.

### Chmurno

Przewidywany przebieg pogody w dn. 24 bm.: Po krótkotrwałych przejaśnieniach ponowny wzrost zachmurzenia aż do opadów, począwszy od zachodu kraju. Temperatura bez większych zmian (na ogół lekki wzrost). Wiatry połudn. - zach. i zachodnie. Dolne umiarkowane. Górne ok. 50 km. na godz.

## W 75 rocznicę powstania 1863 roku

Z okazji 75-lecia powstania styczniowego w kościele garnizonowym p. w. Najświętszej Marii Panny Królowej Polski została odprawiona o godz. 11-ej rano pontyfikalna Msza św., celebrowana przez ks. biskupa w. p. gen. bryg. Józefa Gawlinę w asyście licznych duchowieństwa. Kazanie wygłosił ks. prałat Bronisław Michalski.

Na nabożeństwie obecnych było 16 weteranów i weteranek ze sztabem powstańczym, minister spraw wojskowych gen. dywizji Kasprzycki, generalicja, delegacje szkół podchorążych, delegacje pułków wojska polskiego, noszących imiona bohaterów powstania.

Ponadto obecni byli przedstawiciele władz państwowych, miejskich, członkowie komitetu obchodu 75 rocznicy powstania styczniowego oraz różnych organizacji.

Wzdłuż nawy kościoła po obu stronach ustawiły się liczne poczty sztandarowe szkół warszawskich (męskich i żeńskich) i organizacji.

Przed kościołem w czasie nabożeństwa stał batalion reprezentacyjny związku rezerwistów.

Po nabożeństwie weterani odejchali w asyście szwadronu

szwoleżerów do Belwederu, gdzie złożyli wieniec.

Z Belwederu weterani udali się

do prezydium rady ministrów, gdzie p. premier gen. Składkowski podejmował ich śniadaniem.

## Przymusowe kartele

Niedawno Ministerstwo Przemysłu i Handlu rozwiązało dwa kartele, a mianowicie: Porozumienie Towarzystwa Fabryki wyrobów azbestowych i gumowych „Leonowi” z austriacką firmą „Semperit Oesterreichisch - Amerikanische Aktiengesellschaft” oraz Porozumienie Zrzeszenia producentów drożdży z czechosłowackim Związkiem drożdżowym. Oba kartele miały charakter kartelów międzynarodowych. Natomiast nie został rozwiązany, aczkolwiek głośno o tym mówiono, wewnętrzny - krajowy kartel drożdżowy.

Jednocześnie w sferach gospodarczych krąży pogłoski, pochodzące jednak z poważnych źródeł, o przymusowej kartelizacji, jaka ma być w najbliższej przyszłości wprowadzona i która ma być pewnego rodzaju korporacjonizmem w naszym ustroju gospodarczym.

Dotychczasowa nasza poli-

tyka kartelowa pozbawiona jest całkowicie jakichś wyraźnych linii wytycznych. Spotykamy się z najrozmaitszymi zarządzeniami, idącymi bądź w kierunku rozwiązywania niektórych karteli, bądź też w pewnym czasie stopniowego ich przywracania. Społeczeństwo nie może dostrzec wyraźnego celu, do którego cała ta polityka zmierza. Teraz w dodatku przychodzą jeszcze pogłoski o kartelach przymusowych, mających stanowić wstęp do jakiejś gruntownej przebudowy gospodarczej.

Chcąc mieć jasny pogląd na całokształt tych zagadnień, trzeba sobie jasno uprzytomnić, że podstawą życia gospodarczego jest jednostka, działająca na własne ryzyko i ponosząca za swe działania osobistą odpowiedzialność. Życie gospodarcze winno być oparte na indywidualnych przedsiębiorstwach, stanowiących prywatną własność ich kierowników.

Kartele nie mogą hamować rozwoju tych indywidualnych prywatnych przedsiębiorstw.

Natomiast są pewne dziedziny życia gospodarczego, które nie nadają się do prywatnych form gospodarowania, gdyż stanowią dla ich kierowników nie tylko warsztat gospodarczy, ale narzędzie wpływów politycznych. Tu wymienić trzeba takie gałęzie przemysłu, jak przemysł węglowy, przemysł hutniczy, elektrownie. W tych dziedzinach przemysłu kartele przymusowe mogą się stać wstępem do uspołecznienia tego typu przedsiębiorstw.

Konieczne jednak jest zachowanie jednego warunku. Muszą przyjść nowi ludzie, nie przeżarci zgnilizną kapitalistyczną. W dzisiejszym bowiem stanie rzeczy, gdy kierownictwo szeregu przedsiębiorstw spoczywa w rękach jednostek o psychice prywat-

no - kapitalistycznej, przedsięwzięcia te nie mają charakteru przedsiębiorstw uspołecznionych, lecz stanowią przykład gorszego gatunku przedsiębiorstw prywatno - kapitalistycznych, zwłaszcza, że obserwujemy przykłady, gdy odpowiedzialni kierownicy takich przedsiębiorstw państwowych są jednocześnie na wybitnych stanowiskach w przedsiębiorstwach prywatnych.

Problem uspołecznienia wielkich przedsiębiorstw, to między innymi problem znalezienia czy wychowania nowych ludzi, w żadnym zaś wypadku nie mogą na czele tego typu przedsiębiorstw stawać ci sami ludzie, którzy kierowali nimi dotychczas. Tego rodzaju bowiem uspołecznienie, czy przymusowa kartelizacja, jest tylko nową formą zapewnienia obfitych zysków dla protegowanych pupilków i to pod wysokim protektoratem państwa.

J. K.

# = Perły i karabiny =